

Imigranci i uchodźcy

autor: **Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego
Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o. o.**

Wstęp

W ostatnich miesiącach (tj. w połowie 2015 r.) ze względu na trudną sytuację na Bliskim Wschodzie i wzmożone prześladowanie ludności – w tym chrześcijan – przez ISIS pojęcia imigrant i uchodźca zaczęły bardzo często pojawiać się w polskim dyskursie publicznym. Słowa te często były mylone lub używane w sposób nieprecyzyjny, dlatego też na wstępie niniejszego opracowania warto dokonać podstawowych rozróżnień definicyjnych.

Kto jest imigrantem, a kto uchodźcą

1. Zamojska E., *Inni jako obcy. Imigranci w polskim dyskursie publicznym i edukacyjnym*, Studia Edukacyjne, nr 28/2013, str. 193.
2. Por. Majdzińska K., Piekutowski J., *Uchodźcy – szansą dla samorządów? Z Karoliną Majdzińską rozmawia Jarema Piekutowski*, „Kierunki Zmian” nr 1/2015, str. 52.
3. *Informacja o badaniach zasobów imigracyjnych w Polsce w 2008 r.*, Departament Badań Demograficznych, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2008, str. 5.

Najprościej rzecz ujmując – imigrant to pojęcie dużo szersze niż uchodźca. W polskim prawie nie istnieje definicja słowa imigrant, dlatego na potrzeby niniejszego opracowania wykorzystana zostanie definicja zbiorcza przedstawiona przez E. Zamojską w Studiach Edukacyjnych. Wedle tej definicji, imigrant to „[...] cudzoziemiec wjeżdżający do kraju nie w celach turystycznych, lecz np. z zamiarem osiedlenia się w nim lub w celach zarobkowych na dłuższy lub krótszy pobyt.”¹

Istnieją także inne definicje imigrantów. Niektóre z nich zawężają to pojęcie jedynie do osób, które wjeżdżają do danego kraju z zamiarem stałego pobytu². W przeprowadzonym przez GUS badaniu zasobów imigracyjnych w Polsce jako imigranta traktowano „[...] cudzoziemca, który uzyskał prawo do osiedlenia się/pobytu stałego w Polsce, osobę (cudzoziemca lub Polaka), która ma stałe miejsce zamieszkania za granicą, a w Polsce przebywa czasowo, osobę korzystającą z ochrony międzynarodowej”³. Z pewnością wspólnym elementem wszystkich tych definicji jest:

- nieturystyczny cel przyjazdu do danego kraju;
- zamiar osiedlenia się w danym kraju przynajmniej na pewien czas.

Definicja uchodźcy zawarta jest natomiast w Konwencji Genewskiej z 1951 r. Według tej definicji, uchodźca to osoba, która „[...] na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania, nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”. Polska przystąpiła do tejże konwencji w dniu 2 września 1991 r., a zatem powyższa definicja uchodźcy jest obowiązująca w ramach polskiego prawa.

Uchodźcy stanowią zatem jedynie część imigrantów – każdy uchodźca jest imigrantem, natomiast nie każdy imigrant jest uchodźcą. Uchodźcy to – jak wskazuje K. Majdzińska – imigranci przymusowi, którzy musieli opuścić swój kraj na przykład ze względu na zagrożenie życia czy zdrowia w związku z prześladowaniami.

Różne modele polityki migracyjnej

4. Duszczak M., *Wyzwania polskiej polityki migracyjnej a doświadczenia międzynarodowe*, [w:] Kaczmarczyk P., Okólski M. [red.], *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Ekonomicznych, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2008.

Wobec powyższego przedstawienie polityki migracyjnej wymaga na początku wprowadzenia podstawowego rozróżnienia. Otóż należy rozróżnić politykę migracyjną jako taką (odnoszącą się w tym przypadku do imigrantów) i politykę wobec uchodźców, która jest jedynie częścią tej pierwszej. Należy jednocześnie wprowadzić dwa pojęcia – państwa emigracyjnego (tj. takiego, w którym dominują wyjazdy obywateli – emigrantów do innych państw) oraz państwa imigracyjnego (tj. takiego, w którym dominują przyjazdy

imigrantów z innych państw). Aby zachować logiczny tok rozumowania, należy zacząć od szerszego pojęcia polityki migracyjnej.

Interesującą i wyczerpującą typologię polityki migracyjnej przedstawia M. Duszczak⁴. Na wstępie swej pracy wskazuje, że w ostatnich latach (wg K. Kuleckiej – już od lat 80. XX w.⁵) coraz częściej w Europie Zachodniej odchodzi się od tendencji liberalnych wobec imigrantów.

5. Kulecka K., *Polska polityka wobec uchodźców, Studia Erasmiana Wratislaviensia 2007, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2007, str. 157.*
6. Duszczyk M., *op. cit., str. 14-17.*
7. Kulecka K., *op. cit., str. 157.*

W kierunku tym zmierza także polityka Unii Europejskiej. Ogromnym problemem dla Europy, zwłaszcza jeśli chodzi o rynek pracy i świadczenia socjalne, okazał się zalew imigrantów o niskich kwalifikacjach. Dlatego też Komisja Europejska zdecydowała się na rozwiązania prawne ułatwiające pobyt i pracę wykwalifikowanym pracownikom. Umożliwia to niebieska karta, dokument ustanowiony Dyrektywą Rady nr 2009/50/WE z dnia 25 maja 2009 r. w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu podjęcia pracy w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji. Posiadaczem niebieskiej karty może być osoba, która spełnia szereg kryteriów, m. in. przedstawi dokumenty poświadczające kwalifikacje oraz ważną umowę o pracę albo wiążącą propozycję pracy w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji. Z drugiej strony w niektórych krajach, takich jak Australia lub Kanada, polityka migracyjna rozwija się w stronę przyjmowania osób mogących zapełnić niedobory rynku pracy. A zatem w różnych krajach funkcjonują różne modele polityki migracyjnej. M. Duszczyk w swojej typologii przedstawia następujące modele⁶:

- 1) Model komplementarnej polityki migracyjnej – w tym modelu podstawą do zgody na przyjęcie imigranta jest możliwość znalezienia przez niego pracy w państwie przyjmującym. W takim modelu niemożliwe jest masowe przyjmowanie imigrantów z przyczyn innych niż związanych z rynkiem pracy. Podejście to oparte jest na stałym monitoringu rynku pracy, a zwłaszcza zawodów deficytowych i nadwyżkowych – poszczególni imigranci oceniani są z punktu widzenia przydatności na rynku pracy i w gospodarce danego państwa. Stosowane są w tym celu systemy punktowe. Wśród państw, które wymienia M. Duszczyk jako realizatorów tego modelu, są Australia, Kanada i Wielka Brytania, autor wskazuje też Republikę Czeską jako dążącą w tym kierunku.
- 2) Model kolonialno-humanitarnej polityki migracyjnej – w tym przypadku podstawowym kryterium decyzji o przyjęciu (lub nie) danego imigranta jest region świata, z którego pochodzi. Dotyczy to przede wszystkim państw, które były wcześniej koloniami krajów przyjmujących – te ostatnie spłacają w ten sposób dług zaciągnięty wobec kolonii. Model ten, zdaniem autora, dotyczy przede wszystkim Francji, Belgii, Włoch i Wielkiej Brytanii, i łączy się z liberalnym podejściem do imigrantów będących uchodźcami – opuszczających własny kraj z przyczyn politycznych. Model ten jest więc odmienny od pierwszego, gdyż kwestie związane z rynkiem pracy są w nim

drugoplanowe. Jednakże to właśnie podejście jest coraz rzadsze i ulega zmianom w kierunku mniej liberalnym – przykładem podanym przez autora jest Holandia, a kolejne lata wskazały, że zmiany te dotyczą także np. Wielkiej Brytanii.

- 3) Model nowych państw imigracyjnych – dotyczy państw, które w ostatnich latach przekształciły się z emigracyjnych w imigracyjne. W tych państwach polityka migracyjna dopiero się tworzy. Jak pisze M. Duszczyk, „[...] generalnie charakteryzują się one liberalnym podejściem do imigracji, stawiając jednak priorytet uzupełniania niedoborów na rynku pracy. Jednakże w tym podejściu różnią się od państw z modelu komplementarnego tym, że nie stosują systemów punktowych, uznając iż to sam rynek spowoduje dostosowanie popytu i podaży”. Przykładem takiego państwa, zdaniem autora, są Hiszpania, Portugalia i Finlandia.
- 4) Model rezydualnej (asymilacyjnej) polityki migracyjnej jest bardziej restrykcyjny od powyższych modeli. Zakłada on surowe warunki przyjmowania imigrantów do danego państwa, związane m. in. z koniecznością uznania przez nich norm kulturowych i społecznych państwa przyjmującego, ale także z przydatnością dla gospodarki i rynku pracy. Przykładami takich państw są Austria, Holandia (tu miało miejsce przejście od modelu kolonialno-humanitarnej do rezydualnego) oraz Japonia.
- 5) Model wielokulturowej polityki migracyjnej jako podstawowe kryterium ustanawia miejsce pochodzenia emigranta. Dla decyzji o przyjęciu (bądź nie) danej osoby kluczowe są proporcje udziału poszczególnych narodów w ogólnej liczbie imigrantów. Preferowani są tu imigranci z państw, których przedstawiciele jest dotąd stosunkowo mało w porównaniu do innych państw. Jako przykład autor podaje Stany Zjednoczone (co ma swoje odzwierciedlenie w polityce wizowej USA wobec Polski – napływ polskich imigrantów, jako nadreprezentowanych, jest w tym kraju ograniczany).

Polityka wobec uchodźców będąca częścią polityki migracyjnej zmienia się w ostatnich latach. Jak wskazuje K. Kulecka, zmiany te dążą w kierunku sekurytyzacji polityki migracyjnej – „[...] przeniesienia jej ze sfery praw człowieka w sferę bezpieczeństwa wewnętrznego”⁷. Lata 50., 60. i 70. były na zachodzie Europy i w USA czasem ogromnego napływu imigrantów, także spoza żelaznej kurtyny. Efekty tego procesu bywały jednak także negatywne dla gospodarki krajów zachodnich, w związku z czym pojawiło się coraz więcej ograniczeń wobec uchodźców.

Polityka wobec uchodźców w Polsce

8. Na podstawie: Uchodźcy, <http://www.info-migrator.pl/informacje-prawne/uchodzcy>, dostęp: 23.08.2015 r.

9. Duszczyk M., op. cit., str. 17.

Przez wiele lat po II wojnie światowej Polska należała do państw zdecydowanie emigracyjnych. Sytuacja taka ma miejsce do dzisiaj, choć obecnie część badaczy wskazuje na przemianę w kierunku państwa emigracyjno-imigracyjnego, tzn. takiego w którym wyjazdy i przyjazdy są zrównoważone. Wzrost liczby wniosków o nadanie statusu uchodźcy nastąpił w Polsce w latach 1992-2000 (4589 wniosków w 2000 r. wobec 567 w 1992 r.).

Aby uzyskać status uchodźcy w Polsce, należy złożyć wniosek o nadanie tego statusu. Można go złożyć:

- podczas wjazdu do kraju na przejściu granicznym lub na lotnisku;
- na terenie Polski – do Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej w Warszawie;
- w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców za pośrednictwem komendanta oddziału Straży Granicznej⁸.

Wniosek rozpatrywany jest przez Urząd ds. Cudzoziemców, który po wstępnej selekcji wyznacza imigrantowi termin i miejsce wywiadu statusowego – rozmowy, która ma na celu ustalenie okoliczności wyjazdu i przyczyn złożenia wniosku. Ostateczna decyzja zapada w ciągu 6 miesięcy od momentu złożenia wniosku przez imigranta.

Jeżeli wniosek danej osoby zostanie zaakceptowany, otrzymuje ona status uchodźcy i może w takiej sytuacji złożyć kolejny wniosek – tym razem o objęcie Indywidualnym Programem Integracji. Podstawą do tworzenia takich programów jest ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, której art. 93 głosi, iż: „Pomoc dla cudzoziemca jest realizowana w ramach indywidualnego programu integracji, uzgodnionego między powiatowym centrum pomocy rodzinie a cudzoziemcem”. Powiatowe centrum pomocy rodzinie w ramach zadania zleconego udziela uchodźcy wsparcia finansowego na utrzymanie i naukę języka, a także:

- opłaca składkę na ubezpieczenie zdrowotne;
- świadczy pracę socjalną;
- świadczy poradnictwo specjalistyczne (prawne, psychologiczne etc.);
- udziela informacji i ułatwia kontakt z innymi instytucjami wspierającymi, a także udziela pomocy administracyjnej.

Zdaniem M. Duszczyka, dzisiejszy model polityki imigracyjnej w Polsce dopiero się tworzy, trudno więc mówić o jego podobieństwie do któregośkolwiek z modeli opisanych w poprzednim podrozdziale, jednak zdaniem autora „[...] najbardziej przydatne wydają się być doświadczenia krajów charakterystycznych dla modelu komplementarnej polityki migracyjnej oraz modelu nowych państw imigracyjnych”⁹.

Potencjalne kierunki rozwoju polityki migracyjnej

10. Majdzińska K., op. cit., str. 53.

Imigracja, a zwłaszcza napływ uchodźców, mogą być szansą dla kraju przyjmującego. Wskazuje tak K. Majdzińska: „Jest to grupa szczególna – samo przyjmowanie uchodźców wiąże się z prawami człowieka, jest to działanie humanitarne wynikające z głębokich, pozytywnych

uczuć. Patrząc od strony zasobów ludzkich, należy stwierdzić, że są to najczęściej osoby relatywnie młode, które mogą pracować”¹⁰. Mimo że sytuacja na rynku pracy w Polsce jest niekorzystna, a stopa bezrobocia od wielu lat jest wysoka, w ostatnich latach (zwłaszcza od okresu

boomu emigracyjnego 2006–2009) zaczyna w Polsce brakować wykwalifikowanych techników i robotników (np. spawaczy, robotników budowlanych). Cały czas do deficytowych zawodów należą też zawody inżynierskie. W tym obszarze może sprawdzić się model komplementarnej polityki migracyjnej. Ponadto, jak wskazuje M. Duszczyk, warto rozważyć stosowane w Australii i w Kanadzie rozwiązania mające na celu stymulowanie napływu emigrantów przydatnych w narodowej gospodarce poprzez działania edukacyjne.

Ostatnie wydarzenia związane ze zwiększaniem się liczby uchodźców (np. z Syrii) stawiają

w nowym świetle politykę Polski w tym obszarze. W chwili obecnej kształtuje się ona w sposób raczej restrykcyjny – Polska i kraje bałtyckie sprzeciwiają się wprowadzeniu unijnych kwot wobec uchodźców. Na szali znajdują się z jednej strony ograniczone środki, z drugiej – konieczność respektowania ogólnie przyjętych praw człowieka i przepisów zarówno prawa międzynarodowego jak i prawa Unii Europejskiej. Pojawiają się także wnioski o priorytetowe traktowanie np. repatriantów polskich z Kazachstanu lub innych krajów. Kolejne lata pokażą, w jakim stopniu Polska będzie potrafiła wykorzystać szansę płynącą z przyjmowania imigrantów przy jednoczesnym zachowaniu własnego interesu.

Informacja o badaniu

11. Przy próbie liczącej 1063 respondentów wielkość błędu statystycznego wynosi 0,03, a poziom ufności - 0,95

Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o.o. przeprowadziło w lipcu 2015 roku w ramach swojej działalności non for profit badanie wśród mieszkańców Szczecina. Ankieterzy zadawali pytania na temat kilku kwestii społecznych i kulturalnych. Badanie zostało przeprowadzone metodą wywiadów bezpośrednich (PAPI) na reprezentatywnej próbie mieszkańców Szczecina

liczącej 1063 osoby¹¹. Respondenci do badania dobierani zostali metodą kwotową.

Charakterystyka respondentów

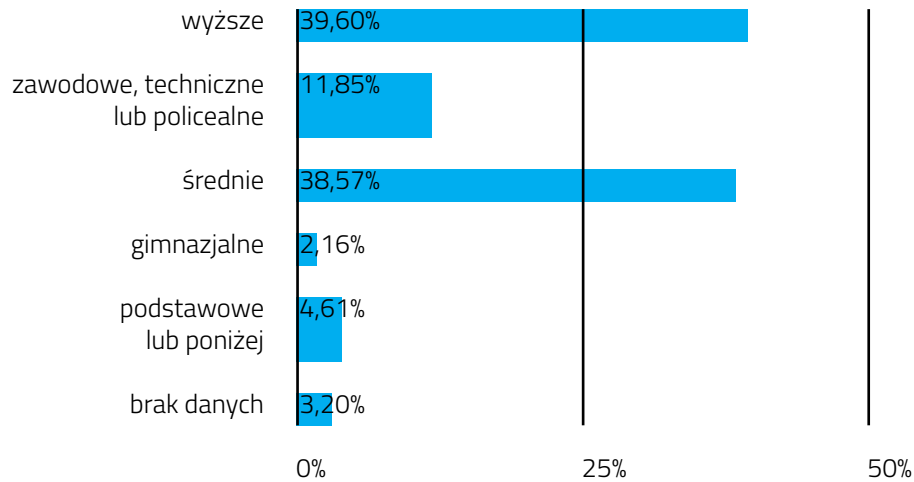
Podstawowa charakterystyka demograficzna badanych (pod względem płci i wieku) w dużym stopniu pokrywa się z charakterystyką populacji. Wśród badanych przeważały kobiety – stanowiły 56,3% badanych, a 43,7% – mężczyźni. Średnia wieku respondentów wyniosła 42 lata. Udział w badaniu brało wielu napływowych mieszkańców Szczecina, choć rodowici szczecinianie (tzn. urodzeni w Szczecinie) stanowili ponad połowę (63,8%) wszystkich badanych. W badaniu odzwierciedlone zostały tendencje, które pokrywają się z wiedzą na temat

Szczecina, że jest to miasto ludności napływowej. Ciekawe jest jednak to, że zjawisko to dotyczy całego przekroju wiekowego respondentów – nie tylko tych z najstarszych grup wiekowych.

Struktura wykształcenia badanych odbiega od charakterystyki populacji. Najwięcej respondentów uzyskało wykształcenie wyższe (39,6%) i średnie (38,6%). Udział wszystkich grup respondentów pod względem wykształcenia przedstawia poniższy wykres.

Źródło: Opracowanie własne CRSG PS sp. z o. o.

Wykres 1. Poziom wykształcenia respondentów

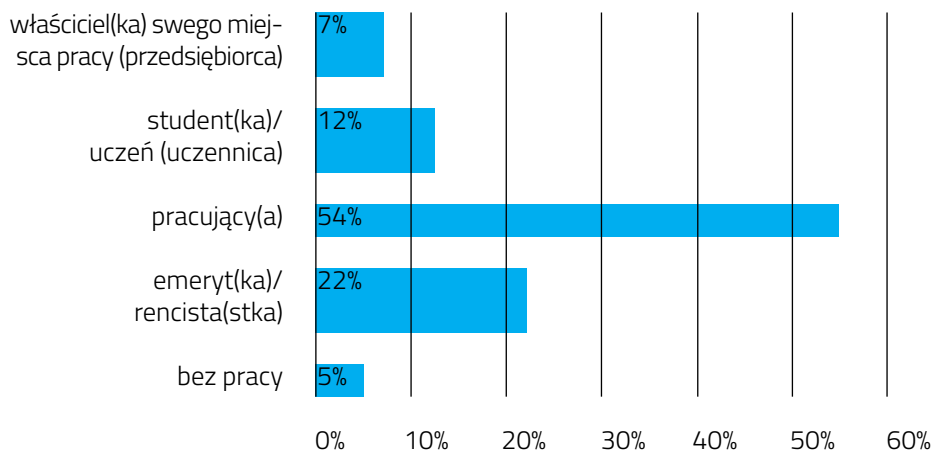


Ponad połowa szczecinian biorących udział w badaniu należała do kategorii osób pracujących (54%). Emeryci i renciści stanowili grupę liczącą 22%, a 12% respondentów w chwili

badania jeszcze się uczyło lub studiowało. Udział wszystkich kategorii respondentów ze względu na status zawodowy przedstawia następujący wykres:

Źródło: Opracowanie własne CRSG PS sp. z o. o.

Wykres 2. Status zawodowy respondentów



Postawy Szczecinian wobec uchodźców

Temat, który ostatnio często pojawia się w debacie publicznej i politycznej, to kwestia przyjmowania uchodźców do naszego kraju. Sprawa budzi wiele emocji i kontrowersji tym bardziej,

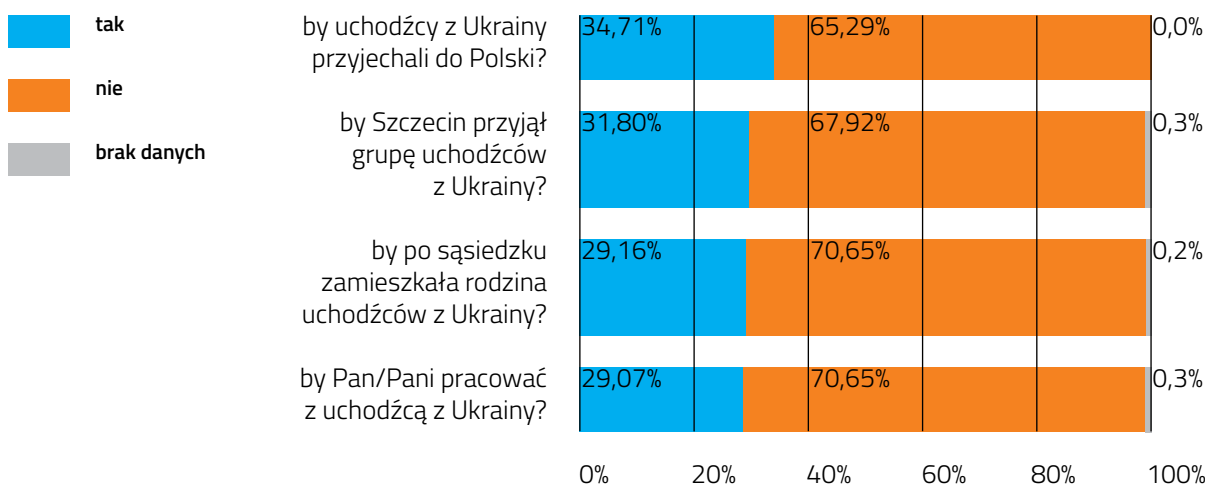
im bardziej staje się realna. Swoją opinię na temat uchodźców pochodzących z Ukrainy mogli wypowiedzieć mieszkańcy Szczecina w realizowanym badaniu.

Klimat społecznego nastawienia do uchodźców w Szczecinie nie jest zbyt korzystny. Większość ankietowanych (65%) jest niechętnie nastawiona do przyjmowania uchodźców z Ukrainy. Blisko 35% szczecinianin wyraża aprobatę w tej kwestii. Widać jednak tendencję do osłabienia przychylnego stanowiska w miarę bliskości hipote-

tycznego kontaktu z uchodźcą. Za przyjęciem grupy uchodźców do Szczecina jest niecałe 32% ankietowanych. Chęć, by rodzina uchodźców z Ukrainy zamieszkała po sąsiedzku oraz dziełnia miejsca pracy z uchodźcą z Ukrainy wyraziło już tylko 29% badanych.

Źródło: Opracowanie własne CRSG PS sp. z o. o.

Wykres 3. Procentowy rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie: „Czy jest Pani/Pan za tym: ...”



Dodatkowym czynnikiem niechęci do uchodźców jest obcość i niewiedza. Syryjczycy są kulturowo bardziej oddaleni od Polaków niż Ukraińcy, z którymi mamy wiele kulturowych podobieństw. Stąd nastawienie mieszkańców Szczecina wobec uchodźców z Syrii jest jeszcze mniej przychylnie niż do sąsiadów zza południowo-wschodniej granicy. Niecałe 29% ankietowanych opowiedziało się za przyjęciem uchodźców z Syrii do Polski. Dużo bardziej widoczna jest także tendencja zmniejszania aprobaty w kwestii uchodźców w miarę przybliżania hipotetycznych relacji z uchodźcami. Jedynie 26% badanych było za przyjęciem grupy uchodźców do swojego miasta, a 23% chciałoby pracować z uchodźcą z Syrii. Najmniej respondentów przychylnie odniosło się do możliwości zamieszkania uchodźców z Syrii w swoim sąsiedztwie. Zwrócić można też uwagę, że w przypadku Syryjczyków na końcu skali niechęci mieści się sytuacja posiadania rodziny uchodźców jako sąsiadów, podczas gdy w przypadku Ukraińców było to wspólne miejsce pracy. Można to tłumaczyć na przykład większą obawą o zajęcie miejsca pracy przez imigrantów z Ukrainy, którzy już są aktywni na polskim rynku pracy, niż w przypadku rzadko obecnych Syryjczyków.

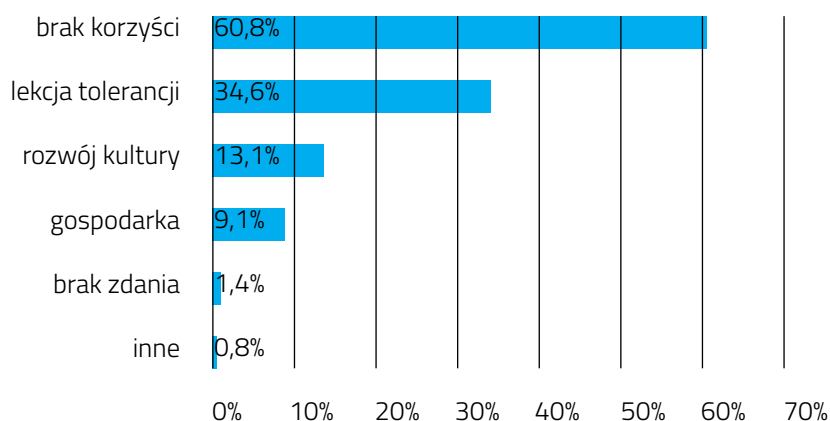
kontakt z uchodźcą, czyli osobą, która zmuszona była opuścić kraj swojego pochodzenia z obawy przed prześladowaniem lub z powodu wojny. Do badania dostało się także 70 osób (prawie 7% badanych), które osobiście zetknęły się z uchodźcą. W tej grupie większość respondentów (47) nastawionych było pozytywnie do uchodźców z Ukrainy, jednak w przypadku uchodźców z Syrii już zdecydowanie mniej, bo 39.

Badanie wykazało, że większość mieszkańców Szczecina nie widzi żadnych korzyści dla kraju z przyjmowania uchodźców. Dla co trzeciego badanego obecność uchodźców wiąże się z lekcją tolerancji – nauką życia z przedstawicielami innych nacji i kultur. 13% respondentów wykazywało korzyści w sferze kultury, a 9% – w sferze gospodarki. Udzielane odpowiedzi własne przedstawiały skrajne postawy względem uchodźców, pojawiła się między innymi postawa wynikająca z etycznego obowiązku pomocy, którą warto zacytować: „Nie chodzi o korzyści, ale to co możemy zrobić, żeby pomóc ludziom w potrzebie”, z drugiej strony można wyróżnić postawę wysuwania na pierwszy plan potrzeb własnej wspólnoty: „Jestem tolerancyjna, ale nie stać nas na ich przyjęcie. Najpierw zadbać o mieszkańców”.

Wyniki badania świadczą o tym, że większość badanych (92,6%) nie miała dotąd osobistego

Źródło: Opracowanie własne CRSG PS sp. z o. o.

Wykres 4. Procentowy rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie: „Jakie są Pani/Pana zdaniem korzyści dla kraju z przyjmowania uchodźców?”



Język korzyści wydaje się mieć znaczenie dla postaw wobec uchodźców. Badani, którzy wskazywali korzyści z przyjmowania uchodźców, zdecydowanie częściej byli pozytywnie nastawieni do przyjmowania ich do kraju, a także dopuszczania bliższych z nimi relacji niż ci, którzy takich korzyści nie dostrzegali. 78% przeciwników przybycia Ukraińców do Polski to osoby, które takich korzyści nie widzą. Odwrotne proporcje obserwujemy w grupie respondentów przychylnych uchodźcom z Ukrainy w Polsce – korzyści z ich pobytu wskazywało 72%.

O firmie CRSG



Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o. o. powstało ponad 6 lat temu. Zostało założone przez szczecińskich naukowców, urzędników, samorządowców i działaczy społecznych. Jest jednym z nielicznych w Polsce podmiotów łączących działalność gospodarczą i społeczną, w ramach działalności pożytku publicznego, w obszarze badań i innowacji społecznych. Ideą przyświecającą założycielom CRSG PS sp. z o.o. było:

- stworzenie ponadregionalnego think-thanku wykorzystującego zasoby intelektualne szczecińskich naukowców i praktyków;
- stworzenie miejsca, w którym szczecińscy absolwenci wydziałów humanistycznych mogą pracować w wyuczonym zawodzie;
- wsparcie rozwoju województwa zachodniopomorskiego;
- realizacja pasji i marzeń założycieli.

Zespół CRSG PS sp. z o.o. pomaga przejść podmiotom przez proces zmiany. W zależności od oczekiwań naszych klientów:

- dostarczamy informacje;
- tworzymy rekomendacje;
- tworzymy nowe rozwiązania i modele szczególnie w zakresie innowacji społecznych;
- wdrażamy nowe rozwiązania;
- animujemy proces zmiany.

Od lat specjalizujemy się w obszarze ekonomii społecznej, rewitalizacji, mierzeniu wartości społecznej i efektu reintegracyjnego.

CRSG PS sp. z o.o. przez 6 lat przeprowadziło ponad 100 projektów badawczych. Wypracowaliśmy również kilka modeli, a także uczestniczyliśmy

w licznych konferencjach, targach, spotkaniach branżowych. Wsparliśmy m.in. pierwszą wystawę Trafostacji Sztuki, rokrocznie współorganizujemy Targi Ekonomii Społecznej w Nowym Warpnie. Stale uczestniczymy w Ogólnopolskich Spotkaniach Ekonomii Społecznej.

W swoich działaniach kierujemy się głównie wykorzystaniem endogenicznych zasobów społeczności, z którymi pracujemy.

Zespół CRSG PS sp. z o.o. tworzą ludzie o różnym doświadczeniu i różnych profesjach – dzięki jego interdyscyplinarności możemy dostarczać kompleksowe rozwiązania dostosowane do specyfiki klienta.

CRSG PS sp. z o.o. wydaje również czasopismo o nazwie Kierunki Zmian, w którym stara się prezentować w przystępny sposób wnioski z prowadzonych badań oraz rekomendacje systemowe wynikające z różnego rodzaju aktywności podejmowanych przez firmę.

Zapraszamy do współpracy – z chęcią z Państwem podejmiemy się nowych wyzwań!





Kontakt

nazwa: Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Przedsiębiorstwo Społeczne sp. z o.o.
adres: ul Marii Skłodowskiej-Curie 4
71-332 Szczecin
tel: (91) 350 70 90
fax: (91) 350 70 91
e-mail: sekretariat@crsg.pl
KRS: 0000331642